Nr. 272. Śmigiel, wtorek 28 listopada 1922. Rok 32

ORĘDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 650.— mk., W agencjach miesięcznie 600 mk. Numer pojedyńczy 30 mk. niedzielny 50 mk. Telefon nr. 65 Skrzynka poczt. 13.

DZIENNIK BEZPARTYJNY dla WSZYSTKICH STANÓW

Cena ogłosz. za 1-łam. wiersz petyt. 100 mk., w części urzędowej lub reklamowej 200 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel-Wielkopolska. Poczt. kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 200363.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Komunikat Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego w Poznaniu.

Czyniąc zadość życzeniom poważnego grona Właścicieli ziemskich Województwa Poznańskiego, Krajowe ubezpieczenie Ogniowe w Poznaniu mając za cel ochronę współobywateli od szkód powstałych wskutek klęsk elementarnych rozszerza z dnia 1. stycznia 1923 r. działalność swoją na ubezpieczenia o Dziale gradowym o ile przed tym terminem uzyskanem zostanie zezwolenie Rządu.

Wytyczną o opracowaniu warunków ubezpieczeń do gradobicia jakoteż i taryfy była chęć uprzystępnienia skorzystania z tego rodzaju ubezpieczeń najszerszej warstwie ludności rolniczej w Województwie Poznańskiem.

W tym też celu starało się Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe w Poznaniu.

a) Opracować jaknajdogodniejsze dla ubezpieczonych warunki ubezpieczeń od gradobicia.

b) Zastosować przy tych ubezpieczeniach w miarę możności jaknajniższą i najkorzystniejszą dla ubezpieczonych składkę zasadniczą.

c) Uchronić członków działu ubezpieczeń od gradobicia od strat wskutek przyjmowania ubezpieczeń na podstawie maksymalnych cen ziemiopłodów z dniem 1. kwietnia, niższych zwykle od cen w czasie żniwnym przez zaprowadzenie w tym dziale ubezpieczeń od ognia, ubezpieczeń przezornościowych.

d) Uprosić sposób oszacowania ewentualnie poniesionych przez ubezpieczonych szkód gradowych i co zatem idzie przyspieszyć wypłatę odszkodowań.

Celem ułatwienia mającym zamiar korzystania w naszej Instytucji z Ubezpieczeń od gradobicia ustanowieni zostaną w czasie najbliższym dla każdego powiatu Województwa Poznańskiego oddzielnie agenci, którzy będą uprawnieni do przyjmowania deklaracji przystąpienia do ubezpieczenia w tym dziale i wniosków szczegółowych.

Spis tych Agentów jakoteż dokładne warunki i zasadę taryfy, która się będzie zastosować, podanemi zostaną do wiadomości P. T. Interesowanych w czasie najbliższym.

Poznań, dnia 25. październlka 1922 r.

Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe w Poznaniu

Generalny Dyrektor. wz. (—) Dziedzicki.

Ogłosiłem!

Śmigiel, dnia 20/XI. 1922 r.

Starosta, Kopczyński.

Ogłoszenie.

Niniejszem dajemy do publicznej wiadomości, że następny wyjazd do Poznania górników i robotn. chcących emigrować do Francji odbędzie się dnia 2. XII. br. rano pierwszym pociągiem z St. Bojanowa. Górnicy, którzy tylko 1 raz byli cofnięci przez lekarza z Poznaniu mogą również się zgłosić.

Wszelkich informacji w przedmiocie emigracji udzieli Państw. Urząd Pośredn. Pracy w Śmiglu ul. Jana Sobieskiego. (Strzelnica) Wszyscy zarejestrowani muszą zgłosić się obowiązkowo 1 dzień przed odjazdem.

Śmigiel, dnia 27. XI. 1922 r.

Państw. Urząd Pośredn. Pracy.

Hęćka kierownik.

Ogłosiłem.

Kopczyński, starosta.

Posłowie z okręgu 36.

W okręgu wyborczym nr. 36 Szamotuły, Czarnków, Chodzież, Międzychód, Nowy Tomyśl, Grodzisk, Wolsztyn i Śmigiel oddano ogółem ważnych głosów do Sejmu 144.196, kóre dzielą się na pojedyńczo zgłoszone listy kandydatów jak następuje:

Nr. 1 —	3.227	nr. 14 —	217
„ 2 —	168	„ 16 —	32.260
„ 7 —	40.585	„ 17 —	23
„ 8 —	67.716		

Wybrani zostali posłowie: Stefan Paczkowski, Franciszek Kaczmarek i Wojciech Ozimina z listy nr. 8; dr. Stanisław Wachowiak z listy nr. 7; i Eugen Naumann z listy nr. 16. Jako zastępcy wybranych posłów wchodzą w rachubę z listy nr. 8 Władysław Kapałczyński, inspektor szkolny w Środzie, Ks. Maksymiljan Napiątek proboszcz w Margoninie i Franciszek Swat, rektor szkolny w Poznaniu. Z listy nr. 7 Leon Leśniewski, sekretarz związku w Poznaniu. Z listy nr. 16 dr. Otton Sondermann, dzierżawca dóbr rycerskich Wyszyny, pow. Chodzież.

Śmigiel, dnia 20/XI. 1922 r.

Starosta Kopczyński.

Wynik wyborów do Rady miejskiej.

W dniu 26. bm. odbyte wybory do Rady Miejskiej dały następujący wynik:

Na radnych wybrano z listy nr. 1.

1. Melzera Fryderyka, kupca,
2. Henschla Adolfa, mistrza kowalskiego,
3. Potztala Hermanna, maszynistę.

Zaś z listy nr. 2.

1. Ks. proboszcza Nowaka Stanisława,
2. Dr. Rakowskiego Seweryna, lekarza powiatowego,
3. Cieślika Franciszka, robotnika,
4. Łukomskiego Witolda, budowniczego,
5. Piocha Władysława, komisarza obwodowego,
6. Borowczyka Wawrzyńca, książkowego,
7. Stachowiaka Maksymiljana, kupca,
8. Pawlickiego Michała, kołodzieja,
9. Larka Symforjana, kierownika Rolnika.

Sprzeciwy przeciw ważności wyborów wnosić należy do Magistratu w przeciągu dni 14 od dnia ogłoszenia.

Śmigiel, dnia 28. listopada 1922 r.

MAGISTRAT: Maron.

Zestawienie koni, osłów, mułów, osłomułów i bydła rogatego od których właściciele winni płacić składki na rok 1922 celem pokrycia wypłat za inwentarz dotknięty zarazą, jest wyłożone w godzinach biurowych od 24. listopada do 8. grudnia rb. włącznie w urzędzie tutejszym pokój nr. 6.

Śmigiel, dnia 18. listopada 1922 r.

Magistrat, Maron.

Między końmi mistrza piekarskiego Gustawa Schneidra z Śmigla wybuchł świerzb.

Śmigiel, dnia 21. listopada 1922 r.

Urząd policyjny.

Jarmark w Wielichowie.

W wtorek, dnia 5. grudnia rb. odbędzie się w tutejszem mieście jarmark na kramy, konie, bydło, kozy, świnie i drób.

Wielichowo, dnia 21. listopada 1922.

Burmistrz, Pituła.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Ratunek czy zguba.

Pod powyższym tytułem pisze prof. Stroński w „Rzeczypospolitej“:

Nadchodzi chwila rozpoczęcia prac Sejmu i Senatu. Wóz ustawodawczy, samym pędem prawa i jego urządzeń, ruszy z miejsca, skrzypiąc czy nie, równo czy chwiejnie, w kierunku wytkniętym czy jak konie poniosą, ale ruszy. Siłą rzeczy i nieuchronnie muszą być przeprowadzone wybory Marszałka Sejmu i Marszałka Senatu, najdalej w siedem dni później musi być zwołane Zgromadzenie Narodowe dla wyboru Prezydenta Rzpltej, odrazu też wypłynie sprawa Rządu, a w każdej z tych spraw ujawni się większość, taka czy inna, ale się ujawni. Godzina odpowiedzialności zbliża się nieubłaganie.

I pierwszem właśnie zagadnieniem, przed którem stanie każde stronnictwo, będzie to:

— Czy tworzyć stałą większość, jako jedyną istniejącą podstawę odpowiedzialnych rządów demokratyczno-parlamentarnych, czy też uchylić się od tego podstawowego obowiązku politycznego, zdając bieg spraw państwowych na wahania, chwiejne losy, niepewne jutro?

Już tu stronnictwa podzielą się na państwowotwórcze i rozstrojowe i nie tego podziału, oraz miary odpowiedzialności stronnictw, wedle ich możności przyczynienia się do dzieła utworzenia większości, nie przesłoni. Stan rzeczy jest pod tym względem dość wyraźnie zarysowany. Skrajna lewica, mianowicie P. P. S., i Wyzwolenie, czuje już niemożliwość utworzenia większości lewicowo-żydowsko-niemiecko-ruskiej, a uchyla się od utworzenia większości polskiej, jedynie u nas możliwej wobec społeczeństwa. Prawica uważa złożenie takiej większości za pierwszy swój obowiązek i gotowości potemu daje i da pełny wyraz P. S. L.-Piast dotychczas dążeń swych nie ujawniło. Od początku tego tygodnia wszelkie w tej dziedzinie poglądy przejdą w czyny, pociągną za sobą skutki, uwydatnią najdokładniej odpowiedzialność.

Jeśli górę weźmie staropolska choroba nierządu i większości się nie utworzy, kraj będzie brnął dalej w rozstrój gospodarczo-skarbowy i upadek polityczny na gruncie międzynarodowym, aż do chwili, gdy społeczeństwo, już dzisiaj bardzo świadome zła i żądające naprawy, zdoła ją wymóc swem stanowczem naleganiem.

Jeśli zaś, wobec grozy gospodarczo-skarbowych niedomagań, zwycięży jednak najprostsze poczucie państwowo-twórcze, nakazujące utworzenie większości i oparcie na niej odpowiedzialnych rządów i prawidłowego biegu spraw państwowych, stronnictwa, skłonne do spełnienia tego obowiązku ratowania kraju z rozstroju, przystąpią do omówienia podstaw porozumienia.

Jakież mogą być te podstawy?

Takie jak wszędzie i zawsze w podobnym stanie rzeczy.

A mianowicie:

1. Porozumienie rzeczowe w sprawie zadań, jakieby sobie ta większość wytyczyła, jako główną i pierwszą podstawę współpracy, którą następnie uzupełniałyby zjawiające się dalsze zagadnienia. W dzisiejszym stanie rzeczy sprawy polityczne, zarówno w dziedzinie zagranicznej jak wewnętrznej, nie stanowiłyby głównej części zadania, gdyż po czteroleciu, poświęconem ustaleniu naszego stanowiska na gruncie międzynarodowym oraz wprowadzeniu ustroju wewnętrznego, drogi są tu wytyczone i te sprawy byłyby zapewne omówione tylko ogólnie. Natomiast dzisiaj życie wysuwa na czoło sprawy gospodarczo-skarbowe. One to, pod znakiem ożywienia wytwórczości gospodaczej, usunięcia drożyzny, naprawy skarbu, byłyby głównym przedmiotem porozumienia rzeczowego.

2. Dla przeprowadzenia tych zadań i ujęcia steru spraw państwowych większość wyłoniłaby Rząd parlamentarny i jak najlepiej dobrany. Oznaczałoby to dużą zmianę. Mamy za sobą doświadczenie dłuższego okresu Rządów nieparlamentarnych, pracujących bez stałej większości, rozmyślnie bladych. Doświadczenie jest straszne, Rząd taki, pozbawiony oparcia o świadomą celów większość, nie może podołać zadaniom, rozstrój jest coraz większy, w kraju i zagranicą ustała się przekonanie, że Rząd jest w Polsce czynnikiem bez siły i bez należnego, mu prawnie znaczenia. Niema w kraju wołania wyraźniejszego niż właśnie o silny Rząd parlamentarny, pracujący nie tak jak dotychczas bez pewności co będzie jutro.

3. Zabezpieczenie prawidłowego biegu spraw państwowych związane jest ściśle z wyborem Prezydenta Rzeczypospolitej. Zadania Prezydenta w naszym ustroju są ściśle określone i nie obejmują one bezpośredniego wpływu na rządy i jakiegokolwiek działania na własną rękę. Prezydentem Rzpltej może być tylko ktoś, o kim wiadomo, że jego sposoby pracy zmieszczą się w takim zakresie uprawień,

a nie umie się mieścić w granicach prawnych i chętnie wzniecа spory o władze. Wiadomo, jak opłakanie zaburzone było nasze życie państwowe w ostatniem czteroleciu ciągłą polityką własną p. Naczelnika Państwa Piłsudskiego i ciężkiemi przesileniami, wywoływanemi sporem o władzę. Dalszego okresu podobnych zaburzeń kraj żadną miarą nie przetrzyma.

4. Z utworzeniem większości łączy się wreszcie wybór Marszałka Sejmu i Marszałka Senatu, co zresztą, wedle kolejności, dokonane być musi nasamprzód.

Taki jest zakres spraw, wchodzących koniecznie w porozumienie, na podstawie którego może się utworzyć, zacząć działać, przyjąć odpowiedzialność większość w Sejmie i w Senacie.

Jest zarazem rzeczą jasną, że sprawy te stanowią całość nierozerwalną. Nie można załatwić jednych z nich na podstawie takiej a drugich na podstawie innej większości. Odpowiedzialność przyjmować można jedynie pracę w warunkach w całości stworzonych na podstawie porozumienia tej samej większości, która ma być odpowiedzialną.

Te podstawy jakiegokolwiek porozumienia są tak proste i tak niezbędne w życiu państwowem jak oddychanie w życiu ludzkiem. Bez nich niema zdrowego życia państwowego, a jest tylko dalsze pogrążanie się w chorobę, jak zwykle coraz szybsze. I dlatego w postanowieniach dni najbliższysh rozstrzyga się nasz ratunek lub nasze staczanie się ku zgubie.

Apostolski Wikarjusz dla Śląska.

Wiadomość podana przed kilku dniami przez gazety o zamianowaniu przez Ojca św. osobnego Wikarjusza Apostolskiego dla Śląska w osobie ks. Augustyna z Zgromadzenia OO. Salezjanów potwierdza się.

Przez zamianowanie Wikarjusza Apostolskiego dla Śląska pozostającego przy Polsce, posunęła się sprawa utworzenia djecezji Śląskiej o wielki krok naprzód. Dotychczas był tam delegatem księcia Biskupa Wrocławskiego ks. prałat Kapica, był on jednakże zależnym od władzy biskupa wrocławskiego. Obecnie Ojciec św. stworzył o wiele dla nas korzystniejszy stan rzeczy. Mianując bowiem ks. Augustyna Hlonda Swym Wikarjuszem Apostolskim, odłączył polską część Śląska od djecezji wrocławskiej, a nadając tam władzę administracyjną Swemu wikarjuszowi Apostolskiemu, uniezależnił go w rządach od zwierzchnictwa kard. Bertrama. Stan obecnie stworzony jest atoli przejściowym, lecz zbliżył już bardzo utworzenie nowej djecezji Śląskiej. i ją zapoczątkował. Zadaniem bowiem ks. Hlonda będzie zorganizowanie djecezji śląskiej. Za tak pomyślne dla nas załatwienie sprawy należy się Ojcu św. wdzięczność z naszej strony, jak niemniej i za wybór Wikarjusza Apost. w osobie ks. dr. Augustyna Hlonda.

Ks. Augustyn Hlond pochodzi z rodziny polskiej z Śląska. Wraz z trzema swymi braćmi wstąpił do Zgromadzenia OO. Salezjanów w Oświęcimiu; później powołany dla wybitnych swych zdolności do Głównego Domu Salezjanów w Turynie, sprawował urząd inspektora trzech prowincji zakonnych w Włoszech a następnie powołany na przełożonego Domu Salezjanów w Wiedniu przez kilka lat tam pracował. Czuł się on zawsze Polakiem; w Wiedniu żył w bliskich stosunkach z naszymi OO. Zmartwychwstańcami i dla Polaków zamieszkałych w Wiedniu spieszył zawsze gorliwie z pomocą duchowną.

Za bytności swej w Warszawie poznał się z ówczesnym Nuncjuszem ks. Ratti, który obecnie, jako Papież szukając stosownej osobistości na swego delegata na Śląsku skierował swój wybór na ks. Hlonda.

Dzień objęcia władzy przez administratora apostolskiego nie jest jeszcze ustalony, lecz spodziewać się można, że nastąpi w pierwszej połowie grudnia.

Wielki tydzień rolniczy w Warszawie.

Centralne Tow. Rolnicze zgodnie z tradycją lat przedwojennych, kiedy zebrania C. T. R. gromadziły w Warszawie całą Polskę rolniczą, urządza w Warszawie w gmachu własnym przy ul. Kopernika Nr. 30 wielki tydzień rolniczy, który trwać będzie od 30 listopada do 6 grudnia b. r. włącznie.

Tydzień rolniczy grudniowy, któremu C. T. R. przypisuje specjalne znaczenie i wagę, będzie niejako przyglądem naszych sił rolniczych rewją generalną kadrów zawodowych, a zarazem rewizją rezultatów pracy, dokonanej w ciągu ubiegłego czterolecia od chwili powrotu Polski do niepodległości.

Nowy układ sił w powołanym do życia Sejmie, rozpoczęcie działalności Senatu, wysuwające się przed obu Izbami najpilniejsze zadania gospodarczego uporządkowania Polski, wszystkie te ważne względy wkładają na poważne organizacje rolniczozawodowe obowiązek zmobilizowania swych szeregów i wypracowania jasnego programu najpilniejszych potrzeb rolnictwa rodzimego.

Obmyślenie środków obrony interesów krajowej hodowli, zagrożonej w swem rozwoju i nawet w samem istnieniu będzie jednym z głównych zagadnień, które mają być w związku z innemi sprawami hodowli rozwiązane na zebraniach Wydziału Hodowlanego w dniach od 30-go listopada do 4 grudnia rb.

Dnia 4. 12 odbędzie się walne zebranie Komitetu C. T. R., gdzie rozstrzygnięty będzie szereg b. ważnych spraw charakteru organizacyjno-administracyjnego.

W dniu 5 i 6 grudnia odbędą się zebrania przewodniczných Okr. Tow. Rolniczych, które poświęcone będą opracowaniu planu dalszej pracy zawodowej na miejscach na prowincji, zróżniczkowaniu jej według specjalnych gałęzi zawodowych w okręgach, ujednostajnieniu i skonsolidowaniu pod względem organizacyjnym w jedną harmonijną całość w łonie C. T. R. i nadaniu jej większego niż dotychczas impulsu.

Godziny popołudniowe dnia ostatniego będą wypełnione przez zebranie odczytowe W-łu Doświadczalno-Naukowego C. T. R., poświęcone sprawom nawozów azotowych w związku ze znaczeniem przejęcia na własność przez Państwo Polskie największej na kuli ziemskiej fabryki azotu w Chorzewie na Górnym Śląsku.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Dziś: Rufina
Jutro: Saturmina
Wschód słońca 7,21, zachód 16,06.
Długość dnia 9,48. Ubyło 8,23.

Posiedzenie Urzędników Państwowych Samorządowych i Komunalnych na powiat śmigielski odbędzie się odtąd regularnie co miesiąc w sobotę po pierwszym o godzinie 18-tej, to znaczy, że najbliższe posiedzenie odbędzie się w sobotę, dnia 2. grudnia 1922 r.

Mianowanie. Ministerstwo Poczt i Telegr. zamianowało Rafała Jabczyńskiego, st. naczelnika urzędu pocztowego w Śmiglu, który dotychczas piastował urząd naczelnika II klasy, naczelnikiem I klasy, z poborami VII kl. rangi poborów państwowych,

Fundacja im. Piusa XI. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zatwierdziło statut fundacji imienia Ojca Św. Piusa XI. dla polskich inwalidów wojennych, powołanej do życia przez Jego Ekscelencję ks. biskupa polowego Stanisława Galla, generała Bolesława Olszewskiego, gen. Stefana Suszyńskiego, ks. posła Zygmunta Kaczyńskiego i ks. Stefana Ugniewskiego, jako organizatorów. Protektorat honorowy nad fundacją objął Naczelnik Państwa, protektorat czynny Jego Eminencja ks. kardynał Aleksander Kakowski.

Telegramy.

Komisja porozumiewawcza Chrz. Zw. Jedn. Nar.

Warszawa, 27. 11. Te ugrupowania polityczne, które wyłoniły Chrześcijański Związek Jedności Narodowej, a więc Zw. Lud.-Nar., Chrz. Dem. i Nar. Chrz. Kl. Rob. utworzą dla celów parlamentarnych komisję porozumiewawczą.

Obrady Klubu Chrz. Dem.

Warszawa, 27. 11. Wczoraj rozpoczęli obrady członkowie Klubu Chrz. Dem. Posłowie górnośląscy wstąpili do tego Klubu. P. Korfanty już zgłosił do niego swoją kandydaturę.

Wieczornica poselska.

Warszawa, 27. 11. Wczoraj odbyła się w salach chrz. robotników wieczornica byłych i nowych posłów Zw. Lud.-Nar. Przemawiali pp. Głąbiński, Jabłonowski, Radziszewski, Zamorski, Szymański, Szebeko, ks. Wróblewski, Wierzbicki, Szebekówna, ks. Lutosławski i Kowalewski.

Osadnictwo na Kresach Wschodnich.

Warszawa, 25. 11. (A. W.) Min. Spraw Wojskow. przystępuje do układania listy kandydatów na otrzymanie ziemi na Kresach Wschodnich w przyszłym roku. W kolejce wiosennej 1923 r. mogą uzyskać zatwierdzenie wyłącznie demobilizowani, dekorowani, ranni w wojsku polskiem rolnicy, przeważnie tylko żonaci, wyjeżdżający osobiście na Kresy, a przy rocznikach młodszych od roku 1899 w górę wraz z członkami rodziny. Przeciętna wielkość nadziału wynosi 8—25 ha (15—45 morgów), zależnie od jakości ziemi.

Podatek od uposażeń.

Warszawa, 25. 11. (A. W.) Min. skarbu wydało okólnik, w którym poleciło do końca bież. roku obliczać i pobierać podatek obrotowy od uposażeń służbowych podług wysokości pensji otrzymanej we wrześniu br., t. zn., że nadwyżki październikowe i listopadowe z roku bież. nie powinny być wliczane do sum, podległych obciążeniu podatkiem dochodowym w grudniu.

Rada Ludowa w Gdańsku.

Gdańsk, 25. 11. (A. W.) Na dzisiejszem zebraniu Rady Ludowej wybrano zarząd gminy polskiej tudzież jej prezydjum. Prezesem gminy wybrany został dotychczasowy prezes przemysłowiec p. Leszczyński, marszałkiem zaś poseł sejmowy kupiec Budzyński.

Dług niemiecki.

Berlin, 26, 11. (A. W.) Według ostatniego wykazu o stanie finansów Rzeszy w drugiej dekadzie listopada dług bieżący Rzeszy wzrósł na 765.725.497.000 mk. czyli o 102 miljardów.

Obrady nad prawem wekslowem.

Kraków, 26. 11. (Pat.) Na jesiennej sesji wydział cywilny komisji kodyfikacyjnej zakończył wczoraj obrady nad prawem wekslowem, przyjmując w 2 i 3 czytaniu odpowiedni projekt, który następnie rozesłany został bankom, sądom i izbom adwokackim do zaopinjowania. Po zebraniu tych opinij projekt wejdzie pod obrady plenum komisji a po przyjęciu zostanie skierowany do Sejmu.

Votum zaufania dla rządu włoskiego.

Rzym, 25. 11. (Pat.) Izba deputowanych 275 głosami przeciw 90 powzięła uchwałę, wyrażającą rządowi votum zaufania i nadającą mu specjalne pełnomocnictwa aż do 31 grudnia 1923 dla przeprowadzenia reorganizacji systemu finansowego i administracji.

Projektowana konferencja premjerów niemieckich.

Berlin, 26. 11. (A. W.) Cuno oświadczył na posiedzeniu Rady Rzeszy, że w najbliższym czasie zamierza zwołać do Berlina konferencję premjerów i prezydentów poszczególnych państw związkowych Rzeszy, których uchwały będą miały doniosłe znaczenie dla pracy gabinetu. Na posiedzeniu Rady omawiano następnie dodatkowy preliminarz budżetowy, który wykazuje wzrost deficytu z 223.3 na 890.1 miljardów, na co jest jako jedyne pokrycie 35 miljardów tegorocznego wpływu pożyczki przymusowej. Jedynie kolej pracuje bez deficytu, poczta zaś wymaga dodatków 47.9 miljardów.

Przeciwko oszczerstwom Petruszewicza.

Wiedeń, 26. 11. (A. W.) Dzisiejsza „Neue Fr. Presse" zamieszcza artykuł polskiego w Wiedniu p. Lasockiego, w którym ten odpiera bardzo energicznie i rzeczowo zarzuty przeciw Polsce, które poczynił onegdaj w tem piśmie Petruszewicz. W artykule swoim p. Lasocki wykazuje, że twierdzenia Petruszewicza mijają się z prawdą i dowodzi, że nie rząd polski ale agitatorzy ukraińscy posługiwali się w kampanji wyborczej środkami terrorystycznemi. Sam Petruszewicz podpisał swojego czasu odezwę, grożącą śmiercią wszystkim Ukraińcom, którzy wezmą udział w wyborach.

Antisocjalistyczna demonstracja komunistów.

Wiedeń, 26. 11. (A. W.) W sobotę 25 bm. komuniści i bezrobotni urządzili masową demonstrację przeciwko przyjęciu uchwał genewskich. Demonstracja była zwrócona także przeciw socjalistom, którzy w ostatniej chwili zawarli kompromis z rządem i stronnictwami większości. 10-ciotysięczny tłum demonstrantów ruszył przed parlament, gdzie odbywało się drugie czytanie przedłożeń sanacyjnych. Sklepy i kawiarnie w ulicach obok parlamentu były zamknięte. Przebieg demonstracji był spokojny.

Redaktor: Julian Tyczka, Śmigiel.
Właściciel i wydawca: A. Klóskowski, Poznań 3.
Czcionkami drukarni Klóskowskiego w Śmiglu.